

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06. w Grodnie, Orzeszkowej 3.

№ 238. (309)

## Sesja Ligi Narodów w Genewie

**Genewa. 9. 9. (PAT).** Pod koniec wczorajszego posiedzenia Konferencji Europejskiej ujawniła się zupełna zgodność, co do konieczności wniesienia sprawy Unii Federacyjnej pod obrady Zgromadzenia Ligi. Krótki tekst zaproponowany w rezolucji Hendersona wnosi poprostu na porządek dzienny Zgromadzenia sprawę Unii Federacyjnej państw europejskich. Jednocześnie zebranie przyjęło tekst rezolucji, zaproponowanej w końcu posiedzenia przez Brianda. Rezolucja ta zawiera ustęp, w którym wyrażone jest przekonanie zebranych, że ścisła współpraca rządów europejskich we wszystkich dziedzinach aktywności międzynarodowej posiada ważne znaczenie dla utrzymania pokoju. Dalej rezolucja stwierdza jednorodność zebranych, co do konieczności wykonywania tej współpracy w całkowitej harmonii z Ligą Narodów i w poszanowaniu wszystkich zasad zawartych w pakcie. Wreszcie decyduje się wnieść sprawę na porządek dzienny Zgromadzenia. Zebranie postanowiło również, że debata na ten temat zostanie otwarta przemówieniem francuskiego Ministra Spraw Zagranicznych.

**Genewa. 9. 9. (PAT).** Na początku dzisiejszych obrad Rada Ligi Narodów przyjęła sprawozdanie, złożone przez fińskiego ministra Spraw Zagranicznych Prokopa, dotyczące niektórych mandatów kolonialnych. Briand zabierając głos w sprawie Syrii oświadczył, że Francja ma szczerą wolę współpracowania również w przyszłości w liberalnym duchu z tym krajem, znajdującym się pod jej zarządem. Następnie Rada przyjęła raport przedstawiciela Wielkiej Brytanii, dotyczący zmiany Konstytucji Wolnego Miasta Gdańska. W myśl przyjętych przez Radę poprawek

Senat Wolnego Miasta Gdańska sperlegenteryzowany w całości, to jest, zostali zniesieni tak zwani senatorzy głównej wybieranej na 4 lata. Jednocześnie liczba senatorów została zmniejszona z 22 do 12, a liczba posłów do Volkstagu z 120 na 72. Rada przyjęła raport przedstawiciela Wielkiej Brytanii, dotyczący awikonsultatów Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, w sprawie wystąpienia Wolnego Miasta Gdańska do międzynarodowej akcji pracy. Jak wiadomo orzeczenie Trybunału stwierdza, że Wolne Miasto Gdańsk z uwagi na swój charakter państwowo prawny, nie może zostać członkiem międzynarodowej organizacji pracy. Orzeczenie Trybunału bez dyskusji zostało przyjęte do wiadomości przez Radę i przekazane międzynarodowej organizacji pracy. Następnie omawiano kilka petycji niemieckiego Volksbundu, dotyczących Górnego Śląska i zatłwiono je bez specjalnej dyskusji. Minister Spraw Zagranicznych Italii Grandi złożył sprawozdanie, stwierdzające, że postanowiona ostatniego roku rewizja statutu Trybunału Haskiego, nie może wejść w życie z powodu opozycji Kuby, San Domingo i Guatemali.

Zgromadzenie Ligi Narodów rozważy w każdym bądź razie sprawę, czy nie możnaby w ramach obecnego statutu wprowadzić pewnych inowacji.

**Genewa. 9. 9. (PAT).** W kolach Ligi Narodów wyniki wczorajszej konferencji państw europejskich przyjęte były z wielkim zadowoleniem. Projekt Brianda utworzenia federacji paneuropejskiej będzie w najbliższych dniach przedstawiony Zgromadzeniu Ligi Narodów, tak, że w ten sposób wszelkie obawy, co do przyszłości Ligi Narodów łącząc się z urzeczywistnieniem planu

Younga, zostaną zachwiane i ostatecznie obalone. Liga Narodów ujmie te sprawę we własne ręce i niewątpliwie znajdzie takie jej rozwiązanie, które przyczyni się do całkowitego utrzymania autorytetu Genewskiej Ligi Pokoju.

**Paryż. 9. IX (PAT).** Dzienniki omawiają szeroko wczorajsze posiedzenie konferencji genewskiej, podkreślając, że Brand, jeśli nie odniósł nowych sukcesów decydujących, nie można bowiem przewidzieć dalszych losów projektu, to w każdym bądź razie uzyskał znaczny sukces moralny. „Petit Parisien” pisze: Jest to dopiero początek, zaznaczył się on jednak wspaniałym sukcesem moralnym, z którego francuska opinia publiczna może być dumna. Niewątpliwie Briand odniósł zwycięstwo w pierwszej rozgrywającej się walce, którą musiał podjąć przeciwko nieprzyjaciółom Federacji Europejskiej.

### W kotle południowo-amerykańskim.

Argentyna i Urugwaj w ogniu rewolucji.

**NOWY JORK 9. 9.** Według doniesień z Buenos Aires w ciągu wczorajszego wieczora w mieście trwała gesta strzelanina. Spokój jednak został szybko przywrócony. Strzelanina ta jest przypisywana pewnym nieporozumieniom. Wystrzaly zdawały się koncentrować dookoła pałacu rządowego. Około 50 osób odniosło rany. Jednocześnie w okolicach pałacu rządowego wybuchł wielki pożar, który groził ogarnięciem składów broni i arsenałów. Wystrzaly przychyliły około północy.

**NOWY JORK 9. 9. (PAT).** Rząd otrzymał wczoraj urzędowo wiadomość, że w stanie Rio Grande de Sul (Brazylia) wybuchły zamieszki rewolucyjne. Rząd urugwajski wysłał na pogranicze 2 pułki kawalerji, celem zabezpieczenia i poszanowania neutralności Urugwaju.

**BUENOS AIRES 9. 9. (PAT).** Jak się dowiaduje nowojorski „Times”, strzaly, które rozlegały się wczoraj po mieście były objawem ruchu kontrewolucyjnego. Dotychczas zginęło 20 osób, 200 zaś odniosło rany. Poza tym w kilku punktach stolicy wzniesiono pożary w szeregu budynków. Rząd rewolucyjny wydał rozkaz w sprawie ponownego aresztowania byłego Prezydenta.

### Stanowisko Niemiec wobec przyszłego związku państw agrarnych.

**BERLIN 9. 9. (PAT).** Jak donosi prasa niemiecka minister Spraw Zagranicznych Kurtius w rozmowie z przedstawicielami prasy zagranicznej podkreślił między innymi, że Niemcy zmuszone są do studjowania specjalnego problemu wymiany produktów agrarnych, że w związku z konferencjami agrarnymi w Sinaju, Bukareszcie i w Warszawie, już w toku obecnej sesji genewskiej, uda się nawiązać w tej sprawie konieczny kontakt i że dojdzie do praktycznych wyników w ramach wspólnych dażeń Europy. Dziś przed południem, jak podają dzienniki, minister Briand odbędzie konferencję z ministrem Kurtiusem.



Dyrektor Departamentu Konsularnego M. S. Z. J. Łukasiewicz, zastępujący obecnie Min. Zaleskiego, który wyjechał do Genewy na sesję Ligi Narodów

## Burzliwe manifestacje przeciwko Italji

**Wiedeń. 9. 9. (PAT).** Dzienniki wiedeńskie donoszą z Biłogrodu, że wobec wzburzenia opinji publicznej w Jugosławji, rząd poczynił zarządzenie, ażeby przeskodzić demonstracjom, które mogłyby wywołać zaostrezenie stosunków z Włochami.

W Zagrzebju, Lublanie i innych miastach, odwołano wczoraj wszystkie przedstawienia teatralne i produkcje muzyczne w lokalach publicznych.

Z Zagrzebia donoszą, że wczoraj

odbyła się tam wielka manifestacja przeciwko Włochom, większe grupy studentów przelagaly ulicami miasta i usiłowaly dotrzeć do konsulatu, policja jednak przeszkodziła temu zaburzeniu. Studenci wznosili okrzyki przeciwko Włochom poczem ruszyli pod konsulat francuski, gdzie odśpiewano Marsyliankę.

Część demonstrantów udała się także pod konsulat niemiecki wznosząc okrzyki „niech żyje Niemcy, niech żyje Tyrol!”

## Tysiączne tłumy w puszczy Rudnickiej oczekiwały cudu

**Wilno. 9. 9. (PAT)** Prasa Wileńska donosi, że w dniu wczorajszym na terenie wileńsko-trockiego powiatu, w gminie Soleczniki, o 3 km. od stacji Jaszun, zaszedł niezwykle wypadek masowego ruchu ludności. Tysiączne rzesze zebrały się pod golem niebiem na skraju puszczy Rudnickiej w oczekiwaniu czegoś. Rzecz przedstawia się jak następuje. W dniu 19 sierpnia r. b. 2 dziewczyny ze wsi Sieżuny-Kojwowna, udały się na poszukiwanie borówek do lasów, sąsiadujących z puszcza Rudnicką. Po kilku godzinach dziewczyny przybiegły ogromnie wzburzone do wsi, opowiadając niezwykle rzeczy. Miały one ujrzeć na własne oczy, jak z mokrego pnia drzewa, wydobyl się płomień i ujrzały w aureoli postać Matki Boskiej. Rzekome zjawisko zapowiadalo zjawienie się cudu za dni 20. Wiść o tem lotem błyskawicy rozszla się po całej okolicy, a z tamtąd przedostała się do sąsiednich powiatów. Podawana z ust do ust legenda przybrała na rozmiarach.

Przed kilku dniami setki furmanek chłopskich przybyły na miejsce. Lasy i okoliczne moczary zaległy obozowiska ludzkie, które tam nocowały. Wczoraj nad ranem w dalszym ciągu gromadziły się masy ludności.

Wszystkie pociągi, jadące do Jaszun przybyły przepelnione. Z Wilna odjechały również większe

liczności autobusów i taksówek. Kilku przybyłych księży usiłowalo uspokoić wzburzone tłumy, gdyż różne ciemne elementy, korzystając z niezwykłego podniecenia tłumy uprawialy intensywną agitację. Zjawisko to nie zostalo jeszcze dokładnie zbadane.

Prawdopodobnie ma się tu do czynienia z fosfozycacją moczarów.

### Tricki wyborcze komunistów.

**NOWOGRODEK 9. 9. (PAT).** W województwie Nowogrodzkim krąży ostatnio wersje o zbliżającej się rzekomo wojnie polskiej i sowieckiej. Wersje te rozpowszechniane są przez agitatorów komunistycznych, którzy w ten sposób chcą dla siebie stworzyć nastroj wyborczy.

### Skazanie na śmierć słynnego dowódcę czeczeńców.

**MOSKWA 9. 9. (PAT).** Sąd Okręgowy w Czernihowie skazał na karę śmierci byłego dowódcę oddziału czeczeńców Gawrylenkę.

W czasie rewolucji i wojen domowych Gawrylenko dawał się mocno we znaki czerwonym partyzantom, wieszal i rozstrzelawał ich przy każdej okazji.

Najmłodniejszy strój lotniczy dla pań



Salby Ellars amerykańska artystka filmowa w kostjumie lotniczym według wymagań ostatniej mody.



Pod rozkazy Komendanta

Byli wojskowi w pow. Sokólskim organizują się
W dniu 7 b. m. odbyło się w Sokółce zebra...
Na wniosek p. Wójcickiewicza uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję...

Inauguracja Teatru Wojewódzkiego w Grodnie

W sobotę dnia 6-go września sezon Teatru Wojewódzkiego został otwarty inauguracją premierą.
Jak już donosiliśmy, wystawiona została „Lilla Weneda” Juljusza Słowackiego...



Adam Bródzki i Eugeniusz Bado ulubieni artyści polscy w filmie dźwiękowym p. n. „Wiatr od morza”...

Teatr Wojewódzki w Grodnie

„Lilla Weneda” Juljusza Słowackiego

Kiedy wchodzimy w świat Słowackiego czujemy się przenikniętymi majestatycznym, najgłębszym Prawdy ludzkiej. Szalony wicher tworzy poety zdumuchać z naszej jałmży szary płd codziennosci...

Wzajemne przenikanie się tych dwu tak odrębnych w sobie żywiołów psychicznych, podobne jest do wżerania się w siebie dwu potężnych rzek...

„Lilla Weneda” rozstrzygnięta ze stanowiska historjozofji posiada walory najgłębszej prawdy dziejowej. Niech nas nie przeraża, że dusza Polski, ta która jest, stała się taką przez bratobójczą walkę...

Tadeusz Miciniński w swojej mało znanej, a niesłychanie ciekawej powieści p. t. „Do źródeł filozofji” dokonał próby filozoficznego zwięzłego zarysowania...

Sztuka wystawiona została z widocznym kultem dla dzieła, choć niektóre ujęcia dekoracji nie wydają się nam zbyt szczęśliwe...

W akcji czuć fragmentaryczność—wola i świadomość reżysera nie przelektryzuje całości w jeden dynamiczny akt...

Z męskich ról za najlepiej, najtrudniej ujętą i konsekwentnie do końca przeprowadzoną uważam kreację p. Łodzińskiego (Derwid).

ich odległych dziejach) z dwóch odrębnych i jakby wykluczających się elementów moralnych: waleczności i zamilowania do pokoju. Jedne właściwie były legendarnym Lechitom, drugie legendarnym Wenedom...

Wzajemne przenikanie się tych dwu tak odrębnych w sobie żywiołów psychicznych, podobne jest do wżerania się w siebie dwu potężnych rzek...

„Lilla Weneda” rozstrzygnięta ze stanowiska historjozofji posiada walory najgłębszej prawdy dziejowej. Niech nas nie przeraża, że dusza Polski, ta która jest, stała się taką przez bratobójczą walkę...

Tadeusz Miciniński w swojej mało znanej, a niesłychanie ciekawej powieści p. t. „Do źródeł filozofji” dokonał próby filozoficznego zwięzłego zarysowania...

Sztuka wystawiona została z widocznym kultem dla dzieła, choć niektóre ujęcia dekoracji nie wydają się nam zbyt szczęśliwe...

W akcji czuć fragmentaryczność—wola i świadomość reżysera nie przelektryzuje całości w jeden dynamiczny akt...

Z męskich ról za najlepiej, najtrudniej ujętą i konsekwentnie do końca przeprowadzoną uważam kreację p. Łodzińskiego (Derwid).

Węgry na drodze ku monarchji.

WIENIEN 9.9. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Budapesztu, że legitymicy węgierscy objawiają obecnie wielką ruchliwość. Na niedawno odbytej konferencji u księcia Festeticsa wyrażono zaprzęgnięcie, że arcyksiążka Otto mogłaby wstąpić na tron węgierski...

BIAŁYSTOK.

PRZYJĘCIA U P. WOJEWODY
Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym pp.: dyrektora lasów państwowych w Białowieży Symona i wicedyrektora Zawadzkiego kpt. Boreckiego...

Protest Biłogostoku przeciwko zakusom niemieckim

W sprawie zorganizowania manifestacji najszybszym zarządzeniem bez różnicy wyznazła i narodowości przeciwko zakusom niemieckim na całość granic zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się zebranie dnia 10 września b. r. o godz. 18 w sali Towarzystwa Uniwersytetu w Poznaniu...

Z Kola miast wojew. Biłogostockiego

Posiedzenia Komisji Emerytalnej „Kola Miast województwa Biłogostockiego” odbędzie się w magistracie Suwałk w dniach 15 i 16 września r. b.
Początek posiedzeń 15 września r. b. o godz. 10-ej rano.

ZAWODY STRZELECKIE oficerów rezerwy

Z inicjatywy prezesa Związku Oficerów Rezerwy p. dyr. Związku Gospodarstwa Krajowego, Łapińskiego, w porozumieniu z komendantem P. W. na miasto Białystok por. Prackim, odbędzie się w dniu 28 b. m. o godzinie 15-tej na strzelnicy Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. przy ulicy Branickiejkie indywidualne zawody strzeleckie dla oficerów rezerwy z broni małowadliwej krótkiej. Regula min zawodów wywieszony będzie na strzelnicy.

Z CZECHU PRZYJERZÓW

W ubiegłą niedzielę, dnia 7-go września Komisja Lustracyjna, Zarząd Cechu Fryzjerów, łącznie z przedstawicielem policji, dokonała dalszych lustracji zakładów fryzjerskich, sporządzając cały sterog protokołów na pracujących w okresie zakazanym.

EGZAMINY CZELADNICZE

W szkole Rzemieślniczej w Antoniu, odbywały się w dniu 8 i 9 września egzaminy dla eksternistów rzemieślników z przedmiotów ogólnokształcących. W Komisji Egzaminacyjnej wziął udział Delegat Ministerjalny.

POPIERAJĄCIE L. O. P. P.



Powitanie na dworcu praskim drużyny polskiej, przybyłej na Międzynarodową Lekkoatletyczną Olimpiadę Kobiecą w Pradze w roku 1930

MIESIĘCZNE BILETY AUTOBUSOWE FIRMY „SAMOCHÓD”

Posiadacze miesięcznych biletów autobusów miejskich, uskarżają się na zbyt wysoką cenę takich wycieczek, wynoszącą 25 miesięcznie, od jednej osoby, gdy tymczasem bilet komunikacji miejskiej tramwajowej w Warszawie w stosunku do Biłogostoku jest o 50 proc. tańszy.

AUTOBUSY LINII № 1 ZMIENIŁY TRASĘ PRZEJAZDU

Od pierwszych dni września autobusy linii № 1 dochodzą obecnie nie do Zwierzynca, lecz jak poprzednio, do końca ulicy Mickiewicza.

NA ULICY ANGIELSKIEJ

Mieszkańcy ul. Angielskiej i sąsiedniej Bema (Byłe Marjampolskiej), skarżą się nam, że jaryszy dwaj młodzieńcy zaczęli w godzinach wieczornych przechodzić w przodkach tramwajów, przechodzącymi temi ulicami.

Z turnieju zapuszczonego

Dnia 8 b. m. w czwartym dniu turnieju walczyły trzy pary.
1) Szczepiński—Lupa. Spotkanie decydujące. W walce tej Lupa, nie mogąc położyć na łopatki przeciwnika, przegrał, przegrany został przez sędziego, Lupa został na ten dzień zdyskwalifikowany i zwycięstwo przyznano Szczepińskiemu.

2) Michaelis—Wolnynek. Zwyciężył po 4 minutach podwójnym nelsonem Michaelis. Walka ta wywarła na widzach przelotne wrażenie. Opasły Michaelis po złapaniu przeciwnika w podwójny nelson przygniół go swym cielskiem do dywanu i po paru minutach zemłodzonego już, obrócił na łopatki.

NOWE POKŁOSIE LANA-PARKU

Antoniego Koniuszewskiego (ulica Topolowa 7) kopnął w brzuch „magik” Wagenko. Tadeusz tak silnie, że do Koniuszewskiego trzeba było wzywać pogotowie lekarskie.

Harce samochodowe

Autobus, prowadzony przez szofera Zulina Dymitra, najechał na ul. Warszawskiej na Eljana Spektora, którego odwieziono w stanie niebudzącym obaw do szpitala żydowskiego.

— Szofer Janicki Piotr, prowadzący samochód pozamiejski Białystok—Michałow, najechał na bariera przy moście na ul. Sienkiewicza.



Ks. prałat Adamski Stanisław nowomianowany biskupem śląskim w Katowicach

Pod szczęśliwą gwiazdą

Zanim zarząd Kolei powierzy najmniejszą bodaj maszynę kandydatowi na kierownika, czyli zanim przyjmie „maszynistę” wymaga od niego kilkoletniego przygotowania teoretycznego, a później jeszcze paroletniego przygotowania praktycznego. Kandydat taki, musi przedzwiedzać ukończyć średni zakład techniczny, następnie pracować dwa-trzy lata, jako pomocnik przy dobrym doświadczonym mechaniku, a dopiero potem powierzać mu jakąś starą maszynę, na której ćwiczy samodzielnie, i wraz z podręcznym na powiechnię kwalifikacji, uzyskuje stopień maszynisty III klasy.

Ażby zdobyć posadę „mechanika” na podłogi osobowe, trzeba się wykazać wielką przytomnością umysłu, zimną krwią, oraz brakiem pochlodu do używania alkoholu, oprócz tego kandydat poddany jest przedtem długiej obserwacji, różnym badaniom, jednym słowem, zanim powierzą mu kierowanie maszyną, wiozącą ludzi, musi wytrwać całe lata.

A przecież kierowanie maszyną, sunącą po szynach,—które ją właściwie kierują,—nie jest tak trudne, rozchodzi się głównie o to, żeby umieć ruszyć i stanąć, a czasami przyhamować. Jednakże ktoś jest pod tym względem bardzo ostrażny, gdy chodzi o bezpieczeństwo ludzkiego życia; pomimo to wypadki ciągle się zdarzają.

Jakże się jednak inaczej dzieje z nowszymi środkami lokomocji, jakimi są samochody.
Taki Jaś czy Gryska, który wczoraj jeszcze pasał woły na ugorze, lub wywijał półtorakiem nad swoim rozumem na gumnie swego ojca, gdy mu się ten zawód uprzykrzył, przyjechał najzwyczajniej do Biłogostoku, ukończył parotygodniowe kursa szoferkie i ni z tego, ni z owego siada do maszyny, i mając za sobą trzydziestu paru pasażerów, rżnie „samodzielnie” do Warszawy lub Wilna aż się kurzy, robiąc sobie przed wyjazdem „przecinek” z pięciu sześciu służbowych, i zabezpieczając się na drogę w pięćszść wytrwał „Ergo” lub „Avanti”.

Przed wyborami

Generalny Komisarz Wyborczy mianował następujących przewodniczących Komisji Okręgowych:
Okręg 4 (Ostrów Mazowiecka), Przewodniczący Komisji Aleksander Szybiński, naczelnik Sądu Powiatowego w Wysokiem-Mazowieckim, zastępca p. Franciszek Ogrodowski, sędzia powiatowy w Ostrowie-Mazowieckiej.

Okręg 5 (Białystok). Przewod. p. Karol Wołch i zastępca p. Kazimierz Kwiatkowski, obaj sędziowie Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Okręg 6 (Grodno). Przewod. p. Mieczysław Reychel, sędzia Sądu Powiatowego w Grodnie i z-ca p. Mieczysław Skirgillo, naczelnik Sądu Pow. w Grodnie.

Okręg 7 (Łomża). Przewod. p. Jan Lewandowski, wiceprezes Sądu Okręgowego w Łomży i z-ca p. Eryk Zirkwitz, sędzia Sądu Okręgowego w Łomży.

Ważne dla młodzieży szkolnej
Przepisowe kostiumy sportowe, koszulki, spodnie i pantofle gimnastyczne, jako też tekturki szkolne

W Składnicy Sportowej „STADION”
Białystok, Sienkiewicza 33.
Stale na składzie przybory do piłki nożnej, koszykarskiej, gier sportowych, lekkiej atletyki, tenisa, ping-pongu, łucznictwa i t. d. S-599
Specjalny rabat klubom sportowym, szkołom i org. P. W. i W. F.

Lekarz-dentysta M. Grondowska POWRÓCIŁA
Przyjmuje od g. 11-2 i 4-7 wiecz. ulica Sienkiewicza 34-a tel. 5-32 (nad apteką B-ci Kuryckich)

Lekarz dentysta LEON KOPELMAN
Białystok, ul. Lipowa 17. Tel. 11-58
I wznowił przyjęcia chorych w godz. od 9-2 i od 4-7. 602

Lekarz-Dentysta E. L. Goldberg
ChOROBY jamy ustnej i zębów—zęby sztuczne
Sienkiewicza 34, róg Nadrzecznej tel. 7-67
nowości i ordynuje od 4-8 w.

Dr. B. Pines (MŁODSZY) OKULISTA
Przyjmuje codziennie od 12-3 i od 5-7-ej
ul. Sienkiewicza 27, tel. 1-05.

Lekarz-dentysta E. Nachimowicz-Lów
powrócił i wznowił przyjęcia.
Od godz. 4 popoł. do 7 wiecz.
ul. Miłkiewicza 23, tel. 8-74.

Stomatolog (Lekarz-dentysta) Dr. med. Ignacy Rosenberg
Kierownik Oddziału Dentystycznego Pow. Kaszy Chorych w Białymstoku.
Ordynuje prywatnie przy ul. Miłkiewicza 21.
Własne laboratorium sztucznego uzębienia w kauczuku, słoście i plastyku. 538

Dr. A. KOZUBOWSKI powrócił
i wznowił przyjęcia chorych
Lipowa 24 tel. 9-14. 613

RESTAURACJA Resursy Obywatelskiej ul. Sienkiewicza 1.
Wydaje obiady klubowe po 1 zł 50 gr.
Wejście bezpłatne, najpiękniejszy lokal w Białymstoku.
Bufet obficie zaopatrzony w nowaliki sezonowe.
Przyjmujemy obiadunki na miejscu i na miasto w każdą godzinę.
Kuchnia pod kierownictwem wybitnego fachowca.
ZARZĄD BUREAU

CZOŁGIEM DO BIAŁOWIEŻY

O zachodzie słońca dojeżdżamy do Narwiku. Kęgrasse, który ukazując się nagłe od strony, nieuczczony nawet przez prymitywne lekkie wózki chłopskie, bezdroży, wywołuje wśród mieszkanców miasteczka niebывалe wrażenie. Wrażenie to wywołuje się filozoficzną uwagą kogoś z obserwujących nas autobotów:
— Jedu! amirykany.
Mieszkaniec Narwiki zapewne uważa, że nadzwyczajności, jego nieskomplikowanym umysłem nieobjęte, może dać tylko ojczyzna dolara.

sosny, świerki, dęby i jesiony. Wreszcie zapadają ciemności, co się mówi egipskie i tylko reflektory stalowego smoka rzucają smugę światła na bezdroża przed nami. Kęgrasse stęka przeraźliwie, czyniąc jakąś diabelską kakofonię z poświstem wieczornego wiatru puszczy.
Drogi niema. Na samochodów wleża jakieś upiorne cienie, speliżając z świetlanej smugi przed nami. Stwarza się dziwnie niemylne, niesamowite nastroje, który potęguje je jeszcze ogólne milczenie uczestników czołgowej eskapady. Pod wrażeniem pustki przeraźliwej, wijącej z poszumy drzew, wyczuwamy wzajemnie, że każdy zamknął się w sobie, nie chcąc przez słowa ułonić coś z uroku, jaki niesie nam ta ekscentryczna jazda w bezbrzeżnej pustyni leśnej. Jesteśmy sami, przeraźliwie sami z naszym milczeniem w tem parcie sercu puszczy. Wreszcie, niemiłe padają czyjeś słowa:
„Czy mi aby dobrze zjedziemy?”
Kęgrasse staje. Ogólne zastanowienie, powiedziałby konsternacja. Ktoś rząd dojechał do pierwszej lepszej drogi. Milcząc zgoda i zwrot za instyngtem. Dojeżdżamy na rzytoko po drodze do opisania dołach, górkach, dziurach, aż do

nem niedowierzaniem. Za proponowany nam nocleg, zbyt skromny na utrudzone warunki jazdy kości, dziękujemy, udaję się do miasteczka, gdzie dostajemy przytulne łocum w gospodzie pod przysłowiowym „Zubrem”.
Tu inf. M., zawsze pomny na interesy Touring-Klubu, zawzięcie walczy z właścicielem gospody o przyszły stały opus dla członków Touring-Klubu, i zwycięża.
Reno, doskonale wypoczęty, wiedząmy muzeum przyrodnicze z bogatym działem ornitologicznym, a skromną, zbyt może skromną kolekcją fauny.
Po zwiedzeniu godnych widzenia obiektów wracamy tą samą drogą naprzeląd do Biłogostoku, gdzie gościnne sale Ritza dają nam znów europejskie kulturalne miłocie.
A teraz, na pytanie czy Citroën Kęgrasse zdał egzamin swej sprawności, niech odpowie 200 klim. przejechanych bez zmeżenia prawie po bezdrożach, na których nic nie stracił ze swej zdolności do poruszania się, przeciwnie wykazując wysoką wartość w zaprosowaniu do każdego bodaj terenu.

spotkanej jakimś cudem leśniczką.
Tam strażnik leśny, przerażony wprost stalową zjawą wśród noc, daje nam zawiłe informacje o drożynach leśnych, o skrajach różnych i t. p., wspominając ciągle o jakimś słupek z kabalistyczną cyfrą 280, która ma nam wskazać drogę do Biłowieży. Wyruszymy na ryzykancko naprzód. Kęgrasse pakuje się aż do dna w kierunku gwiazdy wskazanej nam przez leśnika i po przejechaniu kilkunastu kilometrów dostrzegamy zbawczy ślpek, skąd już wjeżdżamy na drogę, choć paskudnie błotnista i dla innych samochodów niedostępna, jednak dla nas zda się, po przepiętych leśnych, wymarżona.
Jeszcze kilkanaście minut, zoss, światła Biłowieży i upragniony pałac i park b. białego cara, dziś punkt zbrojny polskich turystów.
Przed pałacem samochody. To wiceminister Starzyński z małżonką i goście z Warszawy oraz zagraniczni zwiedzają Biłowieżskiej Puszczy „przepastne krainy”.
Nasz Kęgrasse budzi ogólne zainteresowanie. Pytania jakim cudem, nocą, po diabelskich wietrach leśnych dojechał do Biłowieży. Nasze odpowiedzi przyjmowane są jakby z umiarkowa-



# Smutny--na wesoło, obrazek z naszych stron

## O leczeniu zwierząt domowych

Nie wiem, czy niektóre ciekawe szczegóły leczenia zwierząt domowych w łwiej części naszych wiosek zaciekawia czytelników czy nie, jednak radzę przeczytać, bo, jak to mówią, od przybytku głowa nie boli, jeżeli nie brnąć pod uwagę oczywiście kija, lub czegoś nie mniej twardego. Czasem również może się zdarzyć, że zaboli głowa „od przybytku” np. teściowej, nakazów płatniczych, długów i t. d., ale o takich rzeczach tutaj pisać nie będę.

Przeleśmy się do wioski, do takiej zwyczajnej wioski, dajmy na to, jakiejś tam Dorotyńki, czy Innej. Otóż Mykicie zachorował koń. Zochorował poważnie. Gdyby to był pies, świnia, cielę albo owca, kłóży się tam o to kłopot, ale to koń. Zwierzę przewraca się na wszystkie strony, stęka. Gospodarz drapie się dopiero po głowie, a następnie poczyna również stękać. Duet! Za chwilę wybiega cała chalupa, a więc gospodyni, dzieciaki, krewnie, babki e. t. c. Tu już powstaje pisk i zgłęk i gdyby tak człowiek był na miejscu konia, to ręce, zmykałby, jak zając. Koń jednak gospodarski jest mniej wrażliwy.

Czeka. Za chwilę schodzi się pół włośc: Fylyp, Zachar, Kuźma, Trofim, co to tak udanie w roku zesłamy wyleczył sąsiadów krowę i t. d. Poczyna radzić.

Na widownię występuje, ma się rozumieć, Trofim. Podchodzi poważnie do chorego konia i z precyzją maca go w okolicy ogona.

„To nic, czeka, to „z oczu”. Ktoś złym okiem spojrzal. Zaraz będzie zdrow. Trofim rozpoczyna leki. Do tego jednak potrzebne mu są obowiązkowo spodnie starszuszka, któryby miał nie mniej niż 80 lat.

Postukiwania. Przynoszą. Koń wstaje na nogi. Zaprzęga

bedaka do wozu. Teraz spodnie trzeba trzy razy przenieść przez grzbiet zwierzęcia, poczynając od strony lewej, z kola, zatoczonego wokół operatora. Przeniesiono.

Trofim dostojnie odchodzi. Nie pomaga jednak. Wyprzężony koń natychmiast się kładzie, przewraca i stęka.

Na widownię występuje Fylyp, „sprawiacz”. Ludzie, aj ludzie, powłada z ironją. Toż jasne, jak Boży dzień, że koń opadł. Czy mnie to pierwszy raz, czy co? Poważnie rozpycha zebranych i wyciąga z kieszeni zardzewiałe duto i fiaszeczkę z esencją octową. To „sprawianie zwierząt” jest w tych okolicach stosowane wszędzie i od „wszystkich chorób”. Nawet ludzie względnie inteligentni, jakże często pozwalają kaleczyć zwierzęta swe w przekonaniu, że to pomoże i że wychudzie np. od gruźlicy, motylicy czy innej choroby zwierzę, po zadaniu kilku ran w grzbiet natychmiast się poprawi.

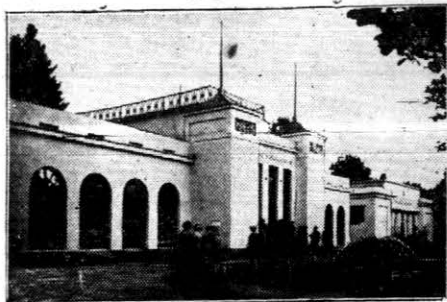
Fylyp ma wiele wpraw, szybko więc zadaje zwierzęciu cztery rany, po dwie z każdej strony kregosłupa. Rany zalewa esencją octową. Zebrani z ciekawością i skupieniem przyglądają się operacji. Zrobione. Zakończę zwierzę wodzi oczyma dokoła. Nie pomaga. Tu występuje inni znajacy. A więc jeden twierdzi, że to szcztury, nąpadły i szcztym przedziurawia zwierzęciu różne gruczolny chłonne. Gruczolę te (podżuchowe, poduszne) są przy dotyku palcami ruchome, w nawiązaniu swej więc „operator” sadzi, że to szcztury, luh myszy obrały sobie siedlisko pod skórą zwierzęcia. Znowu inny znajduje zatrzymanie moczu, więc dobiera z zanadrza pieprz, chrzen etc. Wreszcie jeden, co to służył w wojsku przy koniach i jest uczynny nie na żarty, przystępuje do poważnego zabiegu. Lumbarskiej soli, powiade, funt, rosolu (od solenia mięsa) kwarte, dwa jajka i pół

butelki wódki zmieszac—murawa—jak reka odjął. Po uślinnych i długotrwałych poszukiwaniach leki przynoszą. Specjalista wlewa to zwierzę przez nozdrza i lwia creść dostaje się do płuc. Zwierzę kaszle, chrczy, rzuca się. Stan coraz gorszy. Wreszcie ktoś z obecnych występuje nieśmiało z prawdą: toż próbujta jeszcze prowadzić do „wytryniera”. I to wymęczone i okaleczone ze wszystkich stron stworzenie się dostaje się do najbliższego ambulatorium weterynary. Okazuje się przekarmione żytem—morszysko. Najczęściej jest zapóźno, gdyż stworzenie ginie bądź w drodze, bądź jeszcze przed zastosowaniem jakiegos zabiegu. Wszystko to byłoby śmieszne, gdyby nie było tak tragiczne. Biedne, bezbronne zwierzęta, niestrudzeni karmiciele ludzkosci.

A przede w różnych punktach powiatu są doskonale zorganizowane ambulatoria weterynaryjne, gdzie porada jest udzielana szybko, umiejętnie i nadzwyczaj tanio przez siły fachowe. Miejmy nadzieję, że Urzędz Gminne i inne władze miejscowe dołożą starań, celem zwalczania ciemnoty i przesądów w tym względzie.

Narew, 5.IX.1930 r.  
S. Jaroszewski.

Z Targów Wschodnich we Lwowie.



Pawilon Banku Małopolskiego

## Pokaz hodowlany w Grodzieszczyźnie

Wydział Powiatowy Sejmiku Grodzieskiego i Okręgowy T-wo Organizacji i Kolek Rolniczych w Grodnie w celu szerszego zainteresowania rolników podniesieniem hodowli w powiecie, urządził pokazy bydła Czerwonego polskiego w następujących punktach: 17-go września w Brzostowicy Małej, 19-go września w Skidku, 20-go września w Zytomiu. W gminie Zytomiu pokaz ma też większe znaczenie, że

tam została wprowadzona ustawa, o państwowym nadzorze nad buhajami, która ustala używanie do rozplodu buhaj tylko rasy Czerwono-polskiej.

Pozatem w Grodnie 26 września odbędzie się powiatowy pokaz koni, nad ulepszeniem których przy poparcu Rządu, przeprowadzającego planową licencję ogierów, usilnie pracują Sejmik i Organizacja Rolnicza. Wskutek tych wysiłków w r. b. powiat Grodzieski miał poza stacjami ogierów w Grandzicach i Poczebatach nowa stacja w Kwasowce, gdzie przedtem został zorganizowany Związek Hodowców Koni poza istniejącym od kilku lat takżmie Związkiem w Poczebatach.

Na pokazach za najlepsze okazy będą przyznawane nagrody honorowe i pieniężne Ministerstwa Rolnictwa, Sejmiku Powiatowego i Organizacji Rolniczych.

Wyróżnione sztuki po zakalkywowaniu będą zapisane do księgi hodowlanych Centralnego T-wo Organizacji i Kolek Rolniczych.

Rolnicy we własnym interesie winni wykorzystać pokazy, doprowadzając jaknajwiększą ilość inwentarza i poznając jego wartość użytkową i hodowlaną. W ten sposób będziemy utrwalali fundamenty naszej hodowli, pracując stale nad jej doskonaleniem.

## Radjo-program Warszawa 1411, 7 m

- Sroda 10-IX.
- 11.40. PAT.
  - 11.58. Sygnal czasu.
  - 12.10. Muz. z plyt gramof
  - 12.30. Progr. dla dzieci i mlodszy.
  - 13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muz. gramof. do godz. 13.20.
  - 15.15. Kom. gospodarczy.
  - 17.10. Kom. harcerski.
  - 17.35. „Radjokronika”
  - 18.00. Koncert populi.
  - 19.00. Rozmaitosci.
  - 19.20. Plyty gramofonowe.
  - 1.945. „Skryzka pocztowa rolnicza”.
  - 20.00. Pras. dziennik radi.
  - 20.15. Koncert solistów.
  - 21.00. Kwadrans liter.
  - 21.15. D. c. koncertu.
  - 22.00. Fejleton.
  - 22.15. Kom. i meteor. pol. sport.
  - 23.00. Muz. tan.

- Czwartek 11-IX.
- 11.40. PAT.
  - 11.58. Sygnal czasu.
  - 12.10. „O czem wiedziec powinna dobra gospodyni”.
  - 12.35. Muzyka z plyt gramof.
  - 13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muz. gramof. do godz. 13.20.
  - 15.15. Komunikat gospodarczy.
  - 15.50. Odczyt.
  - 17.00. Kom. L.O.P.P.
  - 18.15. Reportaz z kulis filmu.
  - 19.00. Rozmaitosci.
  - 19.20. „Skryzka pocztowa techniczna”.
  - 19.35. Plyta gramof.
  - 19.45. Gielda roln.
  - 20.00. Prasowy dziennik radiowy.
  - 22.15. Kom. meteor. pol. sport.
  - 23.00. Muzyka tan.

## Kupujmy wyroby krajowe

# CYRK „Sport-Palace”

przy ul. Wersalskiej róg Waszyngtoński

DZIS 10 WRZESNIA I CODZIENNIE O GODZ. 8-ej WIECZ.

## atrakcyjne przedstawienie EDDI i TEO

Wystep całego zespołu, na czele programu ulubienicy publiczności Satyrycy Komicy przy wspoludziale znakomitej i fenomenalnej 6-letniej tancerki

## VIOLETTY

## POZATYM WALKI ZAPASNICZE

o nagrody honorowe i pieniężne

## WALCZA TRZY CIEKAWE PARY:

Pierwszy wystep znakomitego trenera Lwowskiego Klubu Sportowego „Makabi” Józefa Wildmana

**Wildman contra Ducman** (Makabi-Lwów) (Finlandja)

Spotkanie najpotężniejszych zapasników turnieju

**Michaelis contra Garkawienko** (Litwa) (Mistrz swiata)

**Wołyniec contra Szczerbiński** (Małopolska) (Warszawa)

Początek walk o godz. 10 ej wiecz. Ceny miejsc od 1 zł.

## RADJO-APARATY

najnowszej konstrukcji bez akumulatorów i baterji anodowych marki „Marconi”, „Phillips”, „Telefunken” i innych Aparaty anodowe, prostonikłi oraz wszelki sprzęt radjo wy poleca firma

## L. MOWSOWSKI

Białystok. Lipowa 22 tel. 2—14 Bateria anodowe co tydzień świeże!

Originalne swajcarskie pafetony i parlofony „Odeon” skrzypce, gitary, mandeliny, harmonje poleca firma

## B. GUZIK

w Białymstoku, ul. Lipowa 16, róg Kupieckiej. Kurtki skórzane, płaszcz nieprzemakalne, swetry, bielizna

Z a b a w k i — Konfekcja męska i damska Specjalny dział fantów loteryjnych.

CENY NADER DOSTĘPNE. 617

**Dzisiaj O GODZINIE 6, 8, 10, 10,15** potężny film **CECIL DE MILLE** genialnego twórcy „X PRZYKAZAŃ” w kinie **APOLLO**

**Dramat przedwczesnej zepsutej młodzieży** na tle stosunków, panujących w domach poprawy **BEZBOŻNE DZIEWCZĘ** **Linu Basquet i Mary Prevost** w rolach głównych Film wykonano kosztem trzech milionów dolarów i dwuletnią wyjątkową pracą

**„MODERN”** DZIS PREMIERA Ceny od zł. 1,25 Poc. 6,30, 8,30, 10,30

Wielki film **ŚPIEWNO-DŹWIĘKOWY** **PIEŚŃ ŻYWIŁÓW** W elka epopea miłosna na tle przepięknych krajobrazów Hiszpanji. W rolach głównych **LUPU VELEZ** **LOUIS WOLHEIM — GARY COOPER** Artyzm gry, nadzwyczajna ilustracja muzyczna i wspaniałe pieśni stawia ten film na czele pierwszorzędnych filmów świata.

**Kino „Polonja”** DZIS **TRZY TWARZE WSCHODU** Potężny film z za kulis szpiegostwa wojennego w rolach głównych **JETTA GOUDAL** i **CLIVE BROOK** Nadprogram komedia w 2 aktach.

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon 26 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06. noony — 4-04. Rekwizytów redakcja nie zwroc **CENA PRENUMERATY:** za miesiąc z odoszeniem do domów, lub przesyłka pocztowa — 4 zł. **CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Mektrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżsi. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.